

PALKONIK

ROZWIĄZANIA KONKURSÓW

PRACE UCZNIÓW

INFORMACJE

ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU NA NAZWĘ GAZETKI

Drodzy Czytelnicy, z radością informujemy, że zwycięzcą konkursu na nazwę naszej gazetki został Damian Głąb, uczeń klasy VI. Tytuł „Palkonik” został bezapelacyjnym zwycięzcą ze względu na chwytliwość, kreatywność oraz nawiązanie do nazwy miejscowości, w której znajduje się nasza szkoła. Nagrodą miał być wywiad z Damianem wraz ze zdjęciem, ale ze względu na zawieszenie zajęć, redaktorzy nie mogą spotkać się ze zwycięzcą osobiście. Obiecujemy, że wywiad zostanie przeprowadzony i opublikowany po powrocie do szkoły.

W konkursie wzięło udział trzynastu uczniów, którzy łącznie zgłosili 36 propozycji nazwy. Kapitułę konkursu stanowiło Grono Pedagogiczne naszej szkoły.

Damianie, gratulujemy!

Ewa Gotkowska
Karolina Tarnawska

ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU NA TŁUMACZENIE WIERSZA „OCZEKIWANIE”

Konkurs na przetłumaczenie wiersza „Oczekiwanie” na język angielski z uwzględnieniem pięciu idiomów okazał się znacznie trudniejszy. Myślę, że na samym początku należy wytłumaczyć, gdzie ukryły się idiomy i jak należało je przełożyć na język angielski.

1. **„Jakże szkoda, że święta są tylko raz w roku”** – wersja angielska to: **„Christmas comes but once a year”**. Używamy tego wyrażenia często po to, aby się usprawiedliwić lub wytłumaczyć z nadmiernego „świętecznego szaleństwa” zakupowego albo konsumpcyjnego, np. *I know the amount of gifts is a little excessive, but Christmas comes but once a year, right?*
2. **„Nie można podcinać gałęzi, na której siedzimy”** – wersja angielska związana ze Świętami Bożego Narodzenia to: **„like turkeys voting for Christmas”**. „Indykami” nazywamy ludzi, którzy wybierają albo akceptują sytuację, która nie jest dla nich korzystna. Pieczone indyki są często serwowane na świąteczny obiad, więc raczej nie zagłosują na Święta Bożego Narodzenia, prawda?
3. **„najbardziej cieszą rzeczy małe”** – **„good things come in small packages”** – rozmiar prezentu wcale nie przekłada się na jego wartość. Analogicznie, niewielka osoba może mieć przecież ogromne serce.
4. **„Im więcej, tym lepiej”** – **„the more, the merrier”** – im więcej ludzi, jedzenia, zabawy, śpiewu – tym weselej!
5. **„tylko sobie łańcucha nie poplącz”** – **„Don't get your tinsel in a tangle!”** – mówimy to ludziom, którzy za bardzo się stresują przygotowaniami do Świąt, a ich ambicją jest to, aby wszystko wypadło perfekcyjnie. „Tinsel” to świecidełko, „tangle” to splot (często pojawia się na produktach do włosów).

Prace konkursowe przekazało sześciu uczniów. Ze względu na trudność zadania postanowiłam wziąć pod uwagę dwa kryteria: odszukanie i przetłumaczenie idiomów oraz poprawność językowa tłumaczenia. Tym sposobem wyłoniłam dwie zwyciężczynie:

1. Martyna Grzesik – za największą ilość przetłumaczonych poprawnie idiomów świątecznych,
2. Julia Rejman – za poprawność tłumaczenia i jego artyzm.

Pozostałym uczestnikom bardzo serdecznie gratuluję. O Was też nie zapomnę 😊

Ewa Gotkowska

PRACE UCZNIÓW

Poniżej prezentuję prace uczniów klasy VIII związane z tematyką wiosenną oraz pracę uczennicy klasy VI – rebus wielkanocny. Prace uczniów klasy VI, wykonane w formie plakatów zostaną wywieszane na gazetce ściennej na korytarzu szkolnym. Ewa Gotkowska.

SPRING HAS COME!

Zuzia Stopa, klasa VIII

I have planted a flower near my house.
I have had to protect it, because I saw a mouse.
Spring season is very good for this.
That was the advice given by my sis.
The flower was growing and it attracted bees.
Unfortunately, one day there was a breeze
Which pulled the flower and put it on the cheese.
In the evening the mouse quickly ate the cheese
And ran away attacked by the bees.

Szymon Pietraszek, klasa VIII

I love spring every day,
The smell of lilac and green grass.
My thoughts don't return to gloomy winter days,
But they enjoy the bright sun and green landscape.

A beautiful butterfly
Is flying in the sky,
Birds singing cheerfully,
A bee buzzing in the grass near your leg
Flying from flower to flower.

After the storm there are puddles
In which the birds splash.
Sometimes you can see a rainbow
Whose colours illuminate the sun's glow.

Allergy is something normal in the spring.
If you have it, you will stay in bed mate...
But don't worry... because it is a beautiful season.
Thanks to it, summer is gaining in charm.

GAZETA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W PALIKÓWCE

Ala Misiak, klasa VIII

I love spring. It's the best season of the year. And this year it looks like the winter never came. I am very glad because I love the warm sunshine and the fragrant flowers especially tulips. Last night I had a dream. I was in the meadow. The birds were chirping and the sun was shining. After I had walked through the green grass, I started to smell daffodils and dandelions. And I woke up. But this dream got me thinking. Green grass is generally the most vibrant and it represents the environment and nature. I seriously consider changing the place to live for the one with more pleasant climate. I can't help wondering about this. If only I had enough money, I'd move to Portugal. I'd be full of spring joy if I got an A for this task 😊

Martyna Grzesik, klasa VIII

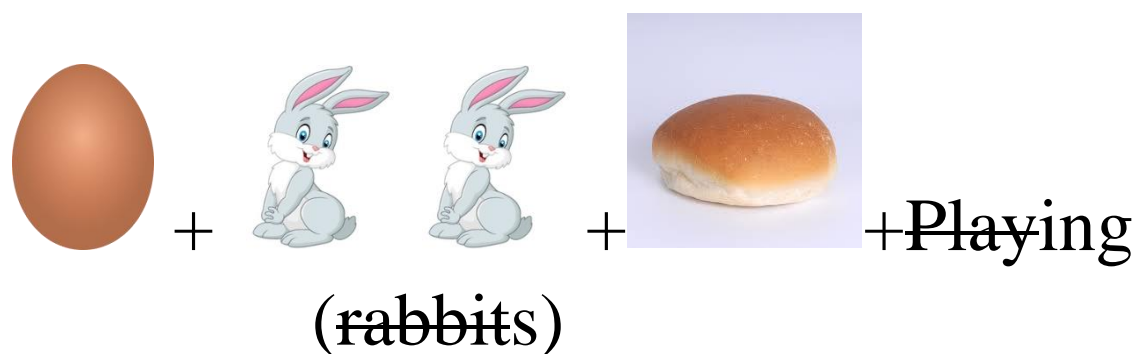
Interesting facts about spring:

1. Easter always falls on the first Sunday after the first full moon after the spring equinox.
2. The first spring flowers are typically lilies, irises, dandelions and tulips.
3. According to tradition if a groundhog doesn't see its shadow after emerging from its burrow on Groundhog Day (February 2nd), spring will come early; if it sees his shadow, winter will last for 6 more weeks. The day has its roots in the Neolithic Celtic Festival of Imbolc, which marks a seasonal turning point and also involved animals prognostication.

Charlotte hasn't made a rebus. You must help her!!

Julia Rejman, klasa VI

Solve the rebus. A game in which you roll raw eggs from the top of a small hill.
Good luck!

**KONKURS**

Kolejny konkurs z języka angielskiego jest tym razem zadaniem otwartym. Wymyślcie, proszę, zabawę lub zadanie w języku angielskim, w którą możecie się pobawić Wy albo Wasze młodsze rodzeństwo. Możecie narysować, opisać, dołączyć karty pracy albo zdjęcie tej zabawy. Może to być na przykład zabawa ruchowa z elementami języka angielskiego, zabawa, która uczy słówek, łamigłówka, zagadka itp.

Sky is the limit! – czyli „wyobraźnia wasza nie ma granic”.

Prace proszę przysyłać do mnie na pocztę elektroniczną albo przez dziennik Librus do 30 kwietnia 2020 roku.

Good luck and have fun! Ewa Gotkowska

KONKURS LITERACKI

Publikuję kolejną część konkursu literackiego. W poprzednim wszystkie odpowiedzi były poprawne, jednak ostateczni zwycięzcy zostaną ogłoszeni pod koniec roku szkolnego, kiedy zostaną zsumowane wyniki ze wszystkich konkursów.

Odpowiedzi należy wysyłać najlepiej przez e-dziennik do 30 kwietnia 2020 r.

1. „Przybysz z dalekich stron nie był w oczach [jego] intruzem, który wdarł się bezprawnie na wyspę i którego się co prędzej przepędza, jak to należałoby zrobić z młodocianym mieszkańcem Olszyn. Był kimś takim jak rozbitek, którego w czasie burzy wciąga się na statek i który potem okazuje się księciem, przegnanym przez złych ludzi z własnego królestwa – i do którego wróci, zwoławszy szlachetnych i wiernych przyjaciół. Albo jeżeli nie jest księciem, to przynajmniej bohaterskim kapitanem, który tkwił na pokładzie swego okrętu, wydając rozkazy aż do chwili, kiedy zmyły go fale. Udzielić pomocy komuś takiemu to nie tylko obowiązek, to zaszczyt.”
2. „Chłopiec przyklęknął, chwycił w dłoń piasku,
Piekielne wzywał potęgi,
Klął się przy świętym księżycu blasku,
Lecz czy dochowa przysięgi?”
3. „[...] bywali już poprzednio w Tyńcu, ale w orszaku byli dworzanie, którzy widzieli go po raz pierwszy — i ci, podnosząc oczy, patrzyli ze zdumieniem na wspaniałe opactwo, na zębate mury biegnące wzdłuż skał nad urwiskami, na gmachy stojące to na zboczach góry, to wewnątrz blanków, spiętrzone, wyniosłe i jaśniejące złotem od wschodzącego słońca. Z tych okazałych murów i gmachów, z domów, z budowli przeznaczonych na rozliczne użytki, z ogrodów leżących u stóp góry i ze starannie uprawnych pól, które wzrok z wysoka ogarniał, można było na pierwszy rzut oka poznać bogactwo odwieczne, nieprzebrane, do którego nie przywykli i którym zdumiewać się musieli ludzie z ubogiego Mazowsza.”
4. „Życie to taki dziwny prezent. Na początku się je przecenia: sądzi się, że dostało się życie wieczne. Potem się go nie docenia, uważa się, że jest do chrzantu, za krótkie, chciałoby się niemal je odrzucić. W końcu kojarzy się, że to nie był prezent, ale jedynie pożyczka. I próbuje się na nie zasłużyć.”
5. „Nadzieje chłopców spełniły się jednak tylko połowicznie; w tej właśnie chwili nauczyciel wydobyl z kieszeni notes, położył go przed sobą i rozgniewany wzruszył ramionami — okularów nie znalazł. Przez jakiś czas szperał w notatniku, po czym zakrzywionym palcem zaczął wodzić po otwartym dzienniku, leżącym przed nim na stole. Lekcja rozpoczęła się; Krasawcew co chwila wywoływał któregoś z uczniów na środek klasy. Zadawał jedno lub dwa podchwytliwe pytania, a następnie wpisywał stopień do dziennika. Oceny odpowiedzi były bardzo surowe. [...] w lot zorientowali się, że nauczyciel wywołuje specjalnie tych chłopców, których rodziców podejrzewano o nieprzychylność dla Rosji.”
6. Znak dać muszę, że tu jestem;
Niechaj lubym śpiew szelestem
W lube, drogie uszko wpadnie —

Ach, jak anioł śpiewam ładnie!

śpiewa przy angielskiej gitarze

„Córka moja, dziecię moje, co u ciebie szepce?
Pani matko dobrodziejko, kotek mleko chłepce;
Oj kot, pani matko, kot, kot,
Narobił mi w pokoiku łoskot.”

7. „Dziwne były jej gesta i misterne wdzięki,
A nim przyszło do ślubu i dania mi ręki,
Szlismy drogą romansów, a czym się uśmiechał,
Czym się skarżył, czy milczał, czy mówił, czy wzdychał,
Widziałem, że niedobrze udawał aktora,

Modna Filis gardziła sercem domatora.
I ja byłbym nią wzgardził; ale punkt honoru,
A czego mi najbardziej żal, ponęta zbioru,
Owie wioski, co z mymi graniczą, dziedziczne,
Te mnie zwiodły, wprawiły w te okowy śliczne.”

